

Po szczęśliwym powrocie na Ziemię

Załoga „Gemini-5” czuje się dobrze



Na zdjęciu: astronauta Charles Conrad (po lewej) oraz Gordon Cooper na pokładzie lotniskowca Lake Champlain, na który przewiezieni zostali helikopterem po wodowaniu w pobliżu Bermudów.

Kosmonauci Gordon Cooper i Charles Conrad opuścili w niedzielę samolotem lotniskowca „Lake Champlain” i w poniedziałek w godzinach popołudniowych przybyli do bazy na Przylądku im. Kennedy'ego, skąd w dniu 21 sierpnia wystartowali na pokładzie statku „Gemini-5” do swego 8-dniowego lotu kosmicznego. Obaj kosmonauci czują się dobrze. Pierwszą dobe po powrocie na Ziemię spędzili oni na lotniskowcu amerykańskim „Lake Champlain”. Jak wiadomo, astronauta amerykański przebywał w kosmosie 190 godzin i 56 minut. Są więc aktualnymi rekordzistami świata pod względem czasu trwania lotu. Wodowanie nastąpiło z odległości 206 km na zachód od ustalonego punktu ponieważ z osrodka naziemnego przekazano maszynie matematycznej „Gemini-5” nieścisłe informacje. Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kos-

micznej rozpoczęła już dokładne badanie doświadczeń uzyskanych przez „Gemini-5”. Będą one wykorzystane w planowanym na koniec października locie „Gemini-6”, który przewiduje próbę zbliżenia dwóch orbitujących obiektów.

Informacje uzyskane dzięki lotowi Conrada i Coopera będą miały także ogromne znaczenie dla planowanego na 14 dni lotu „Gemini-7”. Start tego wahadła zapowiedziano na pierwsze dni stycznia.

Na zdjęciu: podczas rozmów na Kremlu. Od lewej: L. Breżniew, A. Kossygin, A. Mikołaj. Pierwszy z prawej prezydent Naser.

CAF — radiofoto

Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok XX

Łódź, wtorek 31 sierpnia 1965 roku

Nr 207 (5825)

Co przyniesie rok szkolny 1965/66 Wypowiedź ministra oświaty W. Tułodzieckiego

Minister oświaty, Wacław Tułodziecki, udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu na temat zmian w szkolnictwie w rozpoczynającym się roku szkolnym 1965/66.

Nowy rok szkolny rozpocznie ok. 8.400 tys. dzieci, młodzieży i dorosłych, tj. o przeszło 200 tys. więcej, niż w roku ubiegłym. Z tej liczby w szkołach podstawowych uczyć się będzie ok. 5.200 tys. uczniów. W liceach ogólnokształcących — ok. 420 tys., a w szkołach zawodowych — ok. 1.700 tys. młodzieży. Wychowaniem przedszkolnym objętych zosta-

nie ok. 605 tys. dzieci. W br. szkolnictwo otrzyma ogółem 6.250 nowych izb lekcyjnych, 1.440 pracowni i sal specjalnych, 8.150 miejsc w internatach. Nastąpi dalsza poprawa wyposażenia szkół w pomoce naukowe, maszyny i urządzenia.

Rozszerzamy sieć szkół zawodowych. Powstaną nowe szkoły dla młodzieży pracują-

cej i nie pracującej, przede wszystkim w miejscowościach, które dotychczas były tych szkół pozbawione.

Prace w szkolnictwie rozpocznie po raz pierwszy ok. 20 tys. nauczycieli — absolwentów liceów pedagogicznych, studiów nauczycielskich i szkół wyższych. W związku z potrzebą doskonalenia metod pracy nauczyciela, upowszechniania najlepszych doświadczeń w realizacji programów nauczania, zwiększy się liczba szkół eksperymentalnych i wiodących.

Rok szkolny 1965-6 jest już czwartym rokiem realizacji reformy nauczania — nowy plan i program nauczania oraz nowe podręczniki otrzyma klasa VII szkoły podstawowej. W klasie tej zwiększono m. in. liczbę godzin zajęć praktyczno-technicznych z 2 do 3 tygodniowo, wprowadzono nowy przedmiot — „wychowanie obywatelskie”.

Nowe programy nauczania w klasie VII zostały wzbogacone o treści związane z problematyką współczesnego życia w Polsce Ludowej tak, aby mogły bardziej skutecznie pomagać w kształtowaniu u młodzieży naukowego poglądu na świat, postawy moralnej i społecznej, przyswajaniu niezbędnego zasobu wiedzy.

W liceum ogólnokształcącym w nowym roku szkolnym będą realizowane programy nauczania wprowadzone w ub. ro

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Rozmowy przywódców radzieckich z prezydentem ZRA



Prezydent Naser i A. Mikołaj wymieniły toasty.

W toku rozmów, jakie odbyły się w poniedziałek i w niedzielę między przywódcami radzieckimi a prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Gamalem Abdelem Naserem, kontynuowano wymianę poglądów na temat problemów związanych z sytuacją międzynarodową i na temat dalszego rozwoju stosunków przyjaźni między ZSRR a ZRA.

Rozmowy toczyły się w atmosferze serdeczności i szczerości.

Ambasador Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Moskwie, Mohammed Murad Galeb wydał w poniedziałek przyjęcie na cześć prezydenta ZRA G. A. Naser.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli L. Breżniew, A. Kossygin, A. Mikołaj, A. Szelepin i inne osobistości.

Prof. J. Jodłowski doktorem h. c. uniwersytetu w Dijon

Senat uniwersytetu w Dijon (Francja) podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora honoris causa dr Jerzemu Jodłowskiemu, profesorowi prawa cywilnego, dziekanowi Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Miesiąc na dnie morza

Nareszcie po wielu dniach oczekiwania i kilku nieudanych próbach 10 „akwanautów” amerykańskich zanurzyło się w specjalnym cylindrze na głębokości 62 metrów u kalifornijskich wybrzeży Pacyfiku w pobliżu miejscowości La Jolla. Wśród akwanautów znajduje się Scott Carpenter, jeden z pierwszych Amerykanów wystrzelonych w przestrzeń kosmiczną.

Celem eksperymentu jest zbadanie reakcji człowieka na długotrwałe przebywanie w pomieszczeniu pod wodą. Akwanauti wyciągnięci będą na powierzchnię dopiero po 15 dniach, a sam Carpenter dopiero po miesiącu.

Eksperyment rozpoczął się w sobotę.

4 osoby poniosły śmierć w wypadku drogowym

4 osoby poniosły śmierć w wypadku drogowym koło wsi Karnin, pow. Gorzów Wielkopolski. Kierowca samochodu ciężarowego marki „Star” z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Szczecinie — Wacław Wasilewski, stracił w pewnym momencie panowanie nad kierownicą i uderzył w kamienny słup na prawej stronie jezdni. Po odbiciu wóz uderzył z całą siłą w nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód osobowy „Octavia”, obydwa po-

jazdy znalazły się w rowie. Wszyscy pasażerowie „Octavii” kierowca — Cyryl Siuda, jego żona — Stanisława, ich roczna córka — Dorota oraz siostra Stanisławy — Zofia zginęły na miejscu. Jadący samochodem ciężarowym — Czesława Tumalis, jej matka — Maria Wojderska oraz kierowca, wyszli z katastrofy cało.

Dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa MO w Gorzowie Wielkopolskim.

Siły OPA w Dominikanie otworzyły ogień do powstańców 9 osób zabitych

W ciągu ostatnich 24 godzin żołnierze junty gen. Im-

Dalsze rozmowy w sprawie przepustek

Przedstawiciele rządu NRD i senatu zachodniobermalińskiego, dr M. Kohl i H. Korber, odbyli w poniedziałek w Berlinie zachodnim dalszą rozmowę w sprawie osiągnięcia porozumienia w celu umożliwienia mieszkańcom Berlina zachodniego odwiedzania swych krawnych w stolicy NRD.

Postanowiono, że następne spotkanie obu przedstawicieli odbędzie się w czwartek przed południem w stolicy NRD.

Delegacja duńskich handlowców w Polsce

Do Polski przybyła 20-osobowa delegacja Duńskiej Krajowej Izby Handlowej, pod przewodnictwem prezesa Duńskiego Krajowego Komitetu Eksportowego — Egilla V. Mouritzena.

W czasie tygodniowego pobytu w naszym kraju, goście duńscy zwiedzą niektóre zakłady przemysłu ciężkiego i rolno-spożywczego oraz przeprowadzą rozmowy handlowe

Kanada 6 dzieci zginęło w płomieniach

W wyniku pożaru, który w niedzielę wybuchł w miejscowości Shenbrooke w kanadyjskiej prowincji Quebec zginęło w płomieniach 6 dzieci z jednej rodziny. Dzieci liczyły od 7 do 17 lat.

Sytuacja w Wietnamie

Wzmoczone ataki partyzantów Demonstracje antyrządowe 500 samolotów amerykańskich strącono nad DRW

W ostatnich dniach oddziały armii wyzwolenczej pld. Wietnamu wzmożyły ataki na pozycje wojsk reżimowych w delcie rzeki Mekong.

Batalion amerykańskiej piechoty morskiej nawiązał walkę z powstańcami koło bazy Da Nang, w północnej części pld. Wietnamu. Powstańcy o-

strzelali piechotę morską ogniem z broni maszynowej i moździerzy.

W sobotę i w niedzielę amerykańskie bombowce strategiczne B-52, dokonały rajdu na pozycje powstańcze w pld. Wietnamie.

W poniedziałek w pobliżu wielkiej amerykańskiej bazy



Bijac i kopiąc, topiąc w wodzie i groząc bagnietem, żołnierze południowowietnamskich wojsk rządowych usiłowali wymusić zeznanie z ujętej w pobliżu Ap La Ghi łączniczki Vietcongu. Nie powiedziała jednak ani słowa. Łączniczka została przewieziona do centrum administracyjnego prowincji na dalsze „przesu-chania”.

CAF — Photofax

lotniczej w Da Nang odbyła się demonstracja studentów, którzy domagali się dymisji obecnego rządu w Sajgonie.

Wietnamska Agencja Prasowa (VN) podaje, że od 5 sierpnia ub. roku zestrzelono na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu 502 samoloty amerykańskie. 500 samolotów zostało zestrzelonych w niedzielę, w godzinach porannych na południe od Hanoi.

Sekretarz RWPG N. Faddiejew w Warszawie

30 bm. przybył do Warszawy sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew. W tym samym dniu N. Faddiejew został przyjęty przez wicepremiera Piotra Jaroszewicza, który aktualnie pełni funkcję przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Rady. Podczas rozmowy omówione zostały sprawy związane z mającym się odbyć we wrześniu br. XIX posiedzeniem Komitetu Wykonawczego, jak również bieżące sprawy działalności RWPG.

761 osób utonęło w br.

Według niepełnych danych KG MO, w tym roku do 23 bm. utonęło 761 osób. Tylko w sierpniu zanotowano 118 ofiar kąpieli. Przyczyną większości wypadków była kąpiel w niedozwolonych miejscach. Większość ofiar stanowią chłopcy do 18 lat.

Katastrofa w Alpach Zwały lodowca pogrzebały kilkudziesięciu robotników

W poniedziałek po południu wydarzyła się w Alpach w pobliżu Zermatt tragiczna katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć wielu robotników. Część lodowca Allal oderwała się i masy lodu runęły na tereny doliny Saas, gdzie robotnicy szwajcarscy i włoscy zatrudnieni byli przy wznoszeniu zapory. Nie znana jest jeszcze ostateczna liczba ofiar ale przewidywane doniesienia mówią o 40-50 robotnikach pogrzebanych pod

zwałami lodu. Nie jest jednak wykluczone, że liczba ta jest jeszcze większa.

Liczne ekipy ratownicze, wyposażone w buldożery i w inny sprzęt mechaniczny, podjęły natychmiastową akcję. Wszystkie szpitale kantonu Valais zostały zaalarmowane i przygotowały łóżka dla pozostałych przy życiu ofiar katastrofy. W poniedziałek wieczorem spadł lawiny lodu i skał wydobytymi zwioki pierwszych odnalezionych ofiar.

Konflikt India — Pakistan

Kaszmir kością niezgody

Minister obrony Indii, Chawan, zakomunikował w poniedziałek w parlamencie, że żołnierze indyjscy zajęli główny szlak oddziałów pakistańskich, przełęcz Hadzi Pir. Według Chawana, wojska indyjskie działające po pakistańskiej stronie za linią demarkacyjną odniosły całkowity sukces.

Żołnierze indyjscy przekroczyli linię demarkacyjną w rejonie Uri w ostatni czwartek. Rejon Uri jest trzecim sektorem, w którym wojska indyjskie przekroczyły linię demarkacyjną.

Minister Chawan zakomunikował, że żołnierze indyjscy przechwycili znaczną ilość broni pakistańskiej.

Tajna radiostacja „Głos Kaszmiru” podała, że masowa rewolta szerzy się w Kaszmirze. Rozgłoszła infor-

mowa, że niszczone są mosty, przerywane drogi oraz paraliżowana jest komunikacja w indyjskiej części Kaszmiru.

Spotkanie ze specjalistami 3 września w ŁDK

0 reformie czynszów

rozmawiamy z kierownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Łódź ZYGMUNTEM SIWECKIM

Strefy miasta
Stawki czynszowe
Kategorie mieszkań
Dodatek mieszkaniowy
Główni najemcy i sublokatorzy

Na inne, interesujące lub niejasne kwestie w sprawie reformy czynszów uzyskają Czytelnicy autorytatywne odpowiedzi w piątek, 3 września br. o godz. 18 w sali ŁDK (Traugutta 18).

Są takie werbunki

Kiedy na polach tempo robót wzrasta — maleje tempo robót na budowach. Nie dziwnego, połowa robotników zatrudnionych w budownictwie pochodzi bowiem ze wsi. Ścisłej — dojeżdża. Jeszcze ścisłej — są to robotnicy dowożeni z najdalszych zakątków; przeważnie z zakątków woj. łódzkiego i częściowo kieleckiego. Szczególnie słabą gdzieś gleba licha. Słaba ziemia rodzi najwięcej pracowitych rąk do pracy. Budownictwo, które chronicznie choruje na brak kadr — chętnie ich przygarnia. Świadczy o tym choćby sam fakt, że wysyła po nich autobusy na odległość nieraz 60 km.

Codziennie rano mkną w kierunku Łodzi autobusy z napisem PRZEWOZ PRACOWNIKÓW. Socjolodzy zwą ich chłopo-robotnikami, kierowcy „mazowszanami”. Obie nazwy są adekwatne i uzupelniają się nawzajem. Chłopo-robotnicy ponieważ przez 12 godzin są chłopami (śpią i wypoczywają na wsi), przez drugie 12 godzin (8 godzin pracy plus 4 godziny dojazdu) są robotnikami. Jak widać proporcje dokładnie wyważone. „Mazowszanie” zaś dlatego, że niby ciągle w drodze — jak zespół „Mazowsze”. Często też ze śpiewem jadą, zwłaszcza po wypłacie. Łopata — wypłata, kino — wino. W czasie zniw łopaty zaminiają na kosy, koparki na zniwiarki.

WERBUNEK

Werbunek praktykuje się najczęściej po pierwszym, zaraz po wypłacie. Robi się to częstokroć w oparciu o znajomość psychologii robotnika sezonowego. Ludziom tym zawsze się wydaje, że mniej zarobili niż powinni. Często mniej niż im obiecywano. A werbownicy są różni — niektórzy obiecują zbyt dużo. Zdarzają się tak zwani łowcy na siatkę — siatkę plac oczywiście.

Odbywa się to w sposób następujący. Natychmiast po wypłacie zjawia się w wiosce werbownik i wypytuje ludzi ile zarobili w konkurencyjnej (?) firmie. Potem robi wielce zaskoczona minę i nadziwić się nie może, że za tak małe grosze mają zamiar jeszcze tam nadal pracować, edy tymczasem w „jego” przedsiębiorstwie zarobiliby dwa razy tyle. To nic, że po miesiącu okaże się, iż w nowej firmie zarobili tyle samo co w starej.

Ruchoma

wystawa samochodowa przybędzie do Polski ze Związku Radzieckiego

Za kilka dni oglądać będziemy w naszym kraju niecodziennie „wystawę na kółkach”. Radzieckie przedsiębiorstwo „Autoexport” wysyła bowiem za granicę kolumnę samochodów osobowych i ciężarowych najnowszych marek i typów, produkowanych przez przemysł ZSRR.

Ok. 20 różnych pojazdów przemierzy polskie drogi, zatrzymując się 5 dni w Warszawie (od 30 bm. do 4 września).

Rezultat: demoralizacja, nieufność w stosunku do pracodawcy, lekceważenie pracy, a w dalszej kolejności fluktuacja kadr.

Dotychczasowe metody werbunku poddają więc w wątpliwość istnienie samej instytucji werbownika. Funkcję tę spełniać powinny chyba wydziały zatrudnienia, które w tym celu zresztą zostały powołane. Tym bardziej wydaje się to słuszne, że werbownicy i tak korzystają w trakcie werbowania z rozszkolenia tychże wydziałów. Inna sprawa, że to rozszkolenie go do nadwyżek siły roboczej w terenie jest kiepskie. Przekonać się o tym mogłem na własne oczy. Werbownik, któremu towarzyszyłem, otrzymał zezwolenie na trzy powiaty. W Prezydium WRN zapewniono go, że aż się tam roi od ludzi chętnych do pracy w budownictwie. W wydziale zatrudnienia w Poddebiach otrzymał z kolei wykaz miejscowości, gdzie siły roboczej jest rzekomo jak Łódź. Pojechał tam.

WIEŚ WARTKOWICE. Prezydium GRN. Sekretarz po głowie się drapie, ręce rozkłada. „Sami nie mamy ludzi na budowę drogi. Potrzebowaliśmy dziesięciu, zgłosiło się tylko czterech. W melioracji wszyscy robią. Przyjeżdżcie zimą, to będą chętni”.

Odjeżdżamy. Zimą w budownictwie ludzie się zwalniają z pracy. Mijamy wieś Baldrychów. Kierowca się nawet nie zatrzymuje. Baldrychów — wieś bogata, skandalizowana. Nie ma tu czego szukać.

PĘCZNIEW. Byli chętni, zgłosili się nawet, się przez trzy dni czekali o czwartej z rana przy drodze na wóz i nikt się po nich nie zjawił. Potem zgłosił się jakiś gość z Poznania i z nim się zabrali: na cały sezon.

SIEDLĄTKÓW. Wyprowadzi nas archeolog. Zatrudnił chłopów przy rozwalaniu kopca z XIV wieku.

WIERCHY. Część ludzi pracuje przy elektryfikacji kolei, reszta w melioracji. Nic tu po nas.

POPÓW. Odwiedziny u sołtysa. Owszem, znalazłoby się paru chętnych do roboty, tylko że jeszcze 18 lat nie skończyli.

Przy drodze, młody płowowłosy chłopak w gumowych butach. — Jak nie masz co robić, jedź z nami na budowę — zagaja werbownik. — Błacharzy potrzebujecie? — pyta chłopak.

— Potrzebujemy — odpowiada werbownik. — Jaki nie chcesz dojeżdżać możemy ci dać zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

— Ale ja po szkole zasadniczej, a wy stażystom płacicie po 2,60 za godzinę.

— Będziemy ci płacić po 5,60 zł.

— No to może się zgłoszę... Ja zaczynam się już niepokoić, ale werbownik nie traci nadziei. Trudno dziś o robotników. Trzeba ich wyszukiwać w zabitych deskami wioskach, z daleka od kolei, tam gdzie się nie prowadzi melioracji i nie buduje dróg. Ba, takich wiosek coraz mniej. Werbownik ma doświadczenie, angażował już ludzi na odpuszcę, w gospodzie i przed kościołem.

Nasza się nieodparcie pyta, czy tej formy werbunku nie zrodziła czasem mało operatywna, ba, bierna, zbiurokratyzowana praca wydziałów zatrudnienia? Werbunek wydaje się być du-

blowaniem pracy tych wydziałów.

Poza tym istnieje jeszcze inny aspekt tego samego zagadnienia. Świadomość, że w każdej chwili można wysłać samochód z werbownikiem w teren i przywieźć on w końcu tych kilkunastu czy kilkudziesięciu robotników na plac budowy, powoduje, że dyrekcje nie dbają w należyty stopniu o związanym z przedsiębiorstwem. Robotnicy ze wsi nie czują się związani z miejscem pracy, nie poczuwają się do odpowiedzialności moralnej za wyniki pracy całego przedsiębiorstwa. W minimalnym tylko stopniu uczestniczą w szkoleniu, podnoszeniu kwalifikacji itp. Można odpowiedzieć, że pracują przecież tylko w sezonie — na zimę są w większości zwalniani. To prawda, lecz w interesie przedsiębiorstwa leży, aby na wiosnę sami do niego powrócili.

KAROL BADZIAK

„Mazowsze” wita zespół ChRL



Do Warszawy przybył w tych dniach 68-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Blisko 3-tygodniowe tournée po naszym kraju rozpoczęli artyści chińscy 29 bm. od Gdańska. N/ż dziewczęta z Zespołu „Mazowsze” witają dziewczęta z Zespołu Pieśni i Tańca ChRL na Dworcu Gdańskim w Warszawie.

CAF — fot. Sokolowski

Przed pierwszą salwą...

Jeszcze na długo przedtem zanim o świcie 1 września 1939 roku padła zdradziecka salwa na Westerplatte, istniał konkretny plan opanowania Gdańska. Powstał on w okresie tzw. pokojowych podbojów III Rzeszy.

24 listopada 1938 roku w skierowanym do Wehrmachtu rozkazie Hitler po raz pierwszy precyzyjnie środki jakimi zamierzano się posłużyć:

„...należy czynić przygotowania, które umożliwiłyby wojskom niemieckim zajęcie Wolnego Miasta Gdańska w sposób nagły. W przygotowaniach ważne jest założenie, że opanowanie Gdańska nastąpi w drodze zamachu...”.

Ogólny spłot wydarzeń politycznych sprawił, że plany te uległy chwilowemu przesunięciu, zrealizowano je ostatecznie dopiero w chwili wy-

buchu II wojny światowej. Nie zrezygnowano wszakże ani na chwilę z osiągnięcia zasadniczego celu jaki leżał u ich podstawy: stworzenia z obszaru b. Wolnego Miasta Gdańska jednej z baz wypadowych do przyszłego koncentrycznego ataku na Polskę, szczególnie zaś stworzenia na tym terenie wyjściowego pozycji operacyjnej do działań militarnych przeciwko skrajkowi polskiego Wybrzeża.

Okres zawarty pomiędzy tymi dwoma datami wypełniony był wzmocnioną infiltracją elementów nazistowskich na te-

ren Wolnego Miasta, prowokacją, terrorem i rozpaleniem do białoskrajstwa szowinistycznych nastrojów wśród gdańskich Niemców.

Jednocześnie na ulicach Gdańska coraz gęściej pojawiały się brunatne mundury hitlerowskich bojówkarzy. Coraz częściej w zabytkowych uliczkach dźwięczy parady krok szturmowych oddziałów.

Zdaniem przywódców III Rzeszy temperatura na termometrze politycznym Gdańska jest wciąż jeszcze zbyt niska. W lipcu do Wolnego Miasta przybywa dr Goebbels, by fanatyzm doprowadzić do stopnia wrzenia.

Oto fragment z jego przemówienia podany przez PAT

„...To, do czego dążymy w Rzeszy, jest tym samym, czego wy pragniecie. Dał temu wy-

raz kanclerz Hitler w swej ostatniej mowie w Reichstagu, gdy oświadczył, że Gdańsk jest miastem niemieckim i pragnie powrotu do Rzeszy. Świat musi zrozumieć, że wódz nasz nie rzuca słów na wiatr. Świat znajdowałby się w niebezpiecznym dlań błędzie, gdyby myślał, że Hitler ustąpi przed pogroźkami lub naciskiem...”.

Teraz wypadki potoczyły się już z oszalemi tempem. Każdy dzień przynosi nowe represje w stosunku do Polaków: wymywanie mieszkań, bojkot polskich kupców i rzemieślników, morderstwa, wrzeszcz zamknięcia Gdańska dla polskich wycieczek powyżej 3 osób. 29 lipca wchodzi w życie rozporządzenie, z mocą ustawy, o wywłaszczeniu Żydów.

Ostatnim retuszem w gdańskiej mikrokopii Rzeszy było ogłoszenie na siedem dni przed wybuchem wojny dwuartykułowego dekretu:

„Artykuł 1. Gauleiter Gdańska jest szefem państwa Wolnego Miasta Gdańska.

„Artykuł 2. Dekret niniejszy wchodzi w życie dnia 23 sierpnia 1939 roku”.

Równoległe postępowanie gwałtowna militarystyka Gdańska Gazety polskie i zagraniczne donoszą teraz codziennie o trwałym napływie „huryłów” z Niemiec, rejestracji pojazdów mechanicznych, powoływaniu krawców do szycia mundurów i gromadzeniu zapasów żywności. Publicysta „Gazety Polskiej” K. Smogorzewski w artykule pt. „Prawda o Gdańsku uzupełniona” pisze:

„Przed marcowym kryzysem gdańskim Landespolizei liczyła ok. 1.000 ludzi. Dawne Husarenkaserne we Wrzeszczu wystarczały w całej pełni na pomieszczenie skoszarowanych jednostek policyjnych. Nie może być o tym mowy dziś, gdyż policja gdańska liczy 3 pułki po 1.500 ludzi...”. Poza tym powstało jeszcze na terenie Wolnego Miasta SS-Heimwehr Danzing (...). Wystarczy zagadnąć żołnierzy w piwnicach, aby stwierdzić, że mówią obcy mi dla tych stron narzeczami, wystarczy widzieć, jak chętnie kupują gdańskie pamiętki, aby stwierdzić, że to ludzie nie tutejsi. Przybyli tu przeważnie w maju i czerwcu. Stalki „Seedienst” i „Ostpreussen” wyładowały ich w Sopocie, po cywilnemu, jako turystów...”.

Obserwacje te znakomicie uzupełnia raport z dnia 28 sierpnia 1939 r. dr Zygmunta Zawadzkiego, ówczesnego zastępcy Generalnego Komisarza w Gdańsku:

„Ostatnio jednostki wojskowe i partyjne w pełnym rynsztunku, niemal co dzień, przemarszerują ulicami Gdańska. Demonstracje te niewątpliwie mają na celu wywarzyć wpływ na stanowisko ludności... „Okret wojenny „Schleswig-Holstein” nie opuścił portu w terminie zakreślonym przez program wizyty. Dowiaduję się, że „Schleswig-Holstein” zmienił miejsce postoju i obecnie jest zakotwiczony w pobliżu Westerplatte”.

Reszta dopowiedziała historia. Pancernik „Schleswig-Holstein” stanął na pozycji bojowej, by zdradziecka salwa obwieścić światu początek II wojny światowej, ere masowych mordów, obozów koncentracyjnych, kłamców i dziesiątek milionów ofiar.

ANTONI BADOŃ



Płonące Westerplatte jeszcze się broni

Rzucanie gromów na kierowców weszło nam już w krew. Za bryzganiami błotem na „dziurawych” jeźniach, za szybką jazdą, za wszelkimi wrzeszczącymi karambolicami i tragicznymi wypadkami. W pojęciu wielu ludzi zawsze winien jest „ten zła kierownicy”.

Bo rzeczywistość często jest winien. Pisze o tym prasa, rosna sterły — tych zakończonych i tych czekających na swoją kolej — spraw sądowych.

Czeka więc m. in. na proces Tadeusz Edward Z., który siadł „za kółkiem” samochodu osobowego w stanie nietrzeźwym; czeka Roman P., który prowadził ulicami miasta, mając we krwi aż 2,24 promille alkoholu, czeka też Ryszard W z ul. Przybyszewskiego, który dostadł swą WFM po wypiciu wina; czekają inni.

I słusznie należy im się kara. Pijany za kierownicą — to potencjalne niebezpieczeństwo tragedii. Niedawno np. jeden pijany kierowca ciężarówki „skosił” stół trakcji tramwajowej na ul. Wojska Polskiego, a jego kolega po fachu i po... Kieliszku rozbił (na szczęście nie było tam akurat ludzi) kiosk handlowy na Dotlach.

Ale nie tylko wódka i nie tylko kierowcy winni są spowodowania drogowych wypadków. Nie dziwnym się też, kiedy przypadkiem będziemy świadkami „rodzajowej scenki”, kiedy to zdenerwowany kierowca kieruje (może nie zawsze wyszukana) soczysta wiązanka pod adresem „zatrąconych minog”, którym to mianem określa pieszych użytkowników dróg publicznych. Siadamy obok niego a

już po kilkunastu minutach jazdy pewnie podzielimy jego zdanie.

„Minogi” zatrącone czy nie — to w rozważaniach naszych jest obojętne. Ważne jest natomiast, że są to „minogi” niebezpieczne. Niebezpieczne tym bardziej, że — rzucając gromy na kierowców — nie zawsze je dostarczamy — często (jako słabszych w stosunku do pojazdu)

Idzie ona odrębnymi kanałami (pouczenie, mandat, kolegium), choć nie rzadko i pieszy swym zachowaniem się na jezdni spowodować może niebezpieczeństwo katastrofy w stopniu w pełni wyczerpującym dyspozycję art. 215 kodeksu karnego!

Z prasowych informacji wynika niezbicie, że w bieżącym roku co dzień ginie w wypadkach drogowych 5-6 osób. Wynika też jednak i to, że

Dochodzenie zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia. Przeciwno pieszem!

Okezał się bowiem, że Marian K. przechodząc przez jezdnię w miejscu do tego nie przeznaczonym nie zachował należytej ostrożności. I, że nie motocykl wpadł na niego, ale on wpadł pod motocykl, powodując wypadek, w którym motocyklista poniósł ciężkie uszkodzenie ciała. Teraz więc odpowie z właściwego za to przestępstwo artykułu (236 § 2) kodeksu karnego przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi.

Tym razem sprawa została załatwiona bez białych rekawiczek i tolerancji dla pieszego. Ale czy rzeczywiście konieczne być musi ciężkie uszkodzenie ciała, by wypadkiem spowodowanym przez pieszego zainteresować sąd? Wszak nie jest to jedyny wypadek tego rodzaju, a wspomniana sprawa jest jedyną, jaka w ostatnim okresie wpłynęła do sądu!

Nie mam bynajmniej zamiaru bronić wszystkich kierowców, a oskarżać wszystkich pieszych. Wydaje mi się jednak, że jeśli mamy prawidłowo realizować zasadę „każdemu według zasług” — to w świetle codziennej praktyki „zasług” pieszych w tragicznej statystyce drogowych wypadków, są, jak dotychczas, niedoceniane. „Minogi” hasają po jezdni — która jest przecież przeznaczona przede wszystkim dla pojazdów — hasają często niebezpiecznie i często... bezkarnie.

JANUSZ KRAJEWSKI

dzien powszedni Temidy

Niebezpieczne „minogi”

tolerujemy, a zdarza się nawet — bierzemy w obronę!

Co najwyżej kwitujemy w kronice wypadków, że Hs Ygrekiewicz wyszedł raptownie na jezdnię i wpadł pod motocykl prowadzony przez (tu opisujemy szczegółowo i rodzaj, i numer pojazdu, i nazwisko jego niewinnego posiadacza). Bo to — jak się rzekło — weszło nam w krew. Bo to kierowca, a tamten to tylko człowiek pieszy!

Jeśli raptownie skroci (i spowoduje wypadek) kierowca samochodu czy motocykla — jego sprawa wędruje do sądu. Jeśli wybiegnie na jezdnię pieszy i z jego winy powstanie uliczny karambol — rzadko kiedy na ślad takiej sprawy trafić można w sądzie.

wśród winnych wypadków piesi nie zajmują bynajmniej ostatniego miejsca.

Leży przede mną teczka akt sądowych. Sprawa jedna z wielu, a jednak swego rodzaju „rodzynek”.

Rzecz miała miejsce 3 kwietnia br. na ulicy Wojska Polskiego. Znow — oczywiście — wypadek drogowy. Znow — jak komentowali niektórzy przechodnie — motocyklista najechał na pieszego. Obydwaj odnieśli obrażenia (motocyklista znacznie poważniejsze), obydwu — gdy przystąpiono do dochodzenia — już na miejscu wypadku nie było; byli w szpi-

KOMENTUJEMY

Słaba kompetencja ADM

Doświadczenia Naszego Telefonu Usługowego, który prowadzi stałą informację na temat reformy czynszów mieszkaniowych i wynikających z niej nowych obowiązków i praw wilejów lokatorów upoważniają nas do stwierdzenia, że administratorzy nie uzyskali pełnej orientacji w całości spraw przypadających im do załatwienia. Chodzi głównie o formularze pl. „Oświadczenie najemcy” oraz o wyciągi z kart lokatorskich, które otrzymują już lokatorzy.

Kilka takich wyciągów trafiło do nas. Nie ma w nich niejasnych rubryk, które można by przy wypełnianiu tak czy owak interpretować. A jednak lokator nie może się z nich dowiedzieć jak obliczono mu kwotę komornego, bo nie wpisano stawki jednostkowej, nie wpisano ogólnej powierzchni użytkowej lub nadmierzonych. Na niektórych kartach nie postanowiono nawet przecinka czy kropki pomiędzy złotymi a groszami i wychodzą sumy zaskakujące.

Wiele nieporozumień wynika z nieznajomości — ze strony administratora — tak podstawowych rzeczy jak kategorie mieszkań ustalane w zależności od wyposażenia. Również na temat własnych inwestycji lokatorskich stosuje się różne interpretacje podstawowych zasad.

Poinformowała nas między innymi jedna z Czytelniczek, że administratorza zakwalifikowała blok w nowym osiedlu do rzędu... willi z ogrodem. Zasugerowano się w tym wypadku sąsiedztwem prywatnego domu usytuowanego w ogrodku. Na ten ogródek wychodzi część okien bloku. I z tego tytułu mieszkaniec bloku policzone 15 proc. dodatku do stawki czynszowej.

Coraz częściej spotykamy się z kwestiami, które dowodzą słabej kompetencji administratorów. Sprawy nie mogą być rozstrzygane drogą informacji gazetowej, nabierają bowiem charakteru sporu i kwalifikują się do gruntownego rozpoznania i załatwienia przez wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Konieczne jednak wydaje się gruntowne pouczenie administratorów w procedurze załatwiania spraw związanych z reformą czynszów.

Z. TAR.

POD PARAGRAFEM

Producenci bimbru pod kluczem

Na co jak na co, ale na zaopatrzenie rynku w różnego rodzaju alkohole krajowe i zagraniczne narzekć nie możemy. Mimo to jednak ciągle jeszcze trafiają na ławę oskarżonych pokątni producenci „bimbru”.

UWAGA - dziecko na jezdni „SZKOŁA“

— czarne sylwetki w żółtym trójkącie

Jednym ze znaków drogowych jest żółty trójkąt zawierający w środku dwie czarne sylwetki najmłodszych obywateli: „Uwaga, dzieci!” Znaki takie ustawia się na ulicach w obrębie szkół, internatów, przedszkoli, domów dziecka itd. — wszędzie tam, gdzie prowadzący pojazdy muszą szczególnie zwrócić uwagę na najmłodszych obywateli.

Jak przedstawia się stan tych właśnie znaków i w ogóle zabezpieczenie rejonu szkół w Łodzi? Specjalna komisja, w której skład wchodzi przedstawiciele Wydziału Komunikacji Prez. RN m. Łodzi, Kuratorium i KRDMO przeprowadziła w końcu sierpnia br. odpowiednią kontrolę. Opracowano zalecenia dla dzielnicowych służb drogowych dotyczące poprawienia oznakowania. W niektórych przypadkach poleca się ustawić barierki naprzeciwko wyjścia ze szkół, tak aby hamowany był impet z jakim uczniowie po lekcjach czy w czasie przerw wybierają na ulicę. I tak np. barierka taka winna być ustawiona przed posesją na ul. Piotrkowskiej 115. Killińskiego 141, Roosevelta 11, Obr. Stalingradu 27, Nawrot 12 i przed 12 innymi szkołami w śródmieściu.

Na Polesiu komisja wystąpiła o umieszczenie barierki przed 4 wyjściami ze szkół. Na Widzewie potrzebne są tylko 2 barierki, na Bałutach — 3 i na Polesiu — 3.

Barierki przed szkołami to nowość w Łodzi — nowość skutecznie spełniająca swoją rolę w innych miastach kraju i w Europie. Wylaniają się tu jednak kłopoty, polegające na tym, iż służby drogowe nie dysponują niestety, odpowiednią ilością materiału, a przede wszystkim rur stalowych. Sprawa jest zaś niezmiernie pilna w związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym. Sądziemy więc, że zając się tym powinny zakłady opiekuńcze poszczególnych szkół, może zresztą w porozumieniu ze służbami drogowymi, które dysponują typowymi projektami i odpowiednio kwalifikowanymi ekipami. Koszt nie jest wielki, a sprawa niezmiernie ważna. Nasza redakcja, jako współorganizator akcji „Uwaga — dziecko na jezdni” podejmuje się przyjmować i publikować wszystkie deklaracje na ten temat ze strony zakładów opiekuńczych.

Sporo do życzenia pozostawia także oznakowanie rejonu szkół znakami „Uwaga, dzieci!”. Komisja stwierdziła, że w wielu przypadkach są one albo zniszczone, albo też ustawione w miejscach nie gwarantujących szybkiej i odpowiedniej reakcji ze strony prowadzących pojazdy. Trudno tu wymienić wszyst-

kie te przypadki. Dość powiedzieć, że na 116 skontrolowanych obiektów, tylko w ośmiu do 51 komisja nie miała żadnych uwag. Niewielej zaś do zrobienia jest w śródmieściu (na 30 szkół tylko 5 bez uwag).

Mamy nadzieję, że służby drogowe i zakłady opiekuńcze czynem poprą akcję Wydziału Komunikacji, KRDMO i „Dziennika” pod hasłem „Wszystkie dzieci są ważne”. Trzeba bowiem — i winno to być troską wszystkich — aby stworzone zostały warunki maksymalnego bezpieczeństwa dzieci na ulicach Łodzi. (J. P.)



WSPÓLNA, CZY NIE?

— Jeżeli w mieszkaniu jest kuchnia, z której korzysta jeden lokator, a drugi tylko przez nią przechodzi — czy uważa się ją za wspólną i stosuje się najniższy wymiar czynszu, czy też podlega normalnie mu czynszowaniu i przechodzący powinien płacić połowę?

— Jeżeli każdy z lokatorów posiada odrębny przydział na swoją część mieszkania i nie użytkują wspólnie kuchni — płacić główny użytkownik. Jeżeli jest jeden przydział i wspólnie użytkowanie — stosuje się najniższą stawkę czynszu i ewentualną zwykłą pokrywają wspólnie.

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU SPORTOWEGO

F. Z.: Gdzie w Łodzi można wypożyczyć sprzęt sportowy? RED.: Zajmuję się tym PTT-ki, i tam otrzyma Pani dokładne informacje. My znamy dwa adresy takich wypożyczalni — ul. Żuli Pacanowskiej 6 i Piotrkowska 122 (sklep sportowy).

TYCIĄC FUNTÓW

STAŁA CZYTELNICZKA: Rodzina zam. w Anglii chce kupić mojej siostrze mieszkanie spółdzielcze lub domek jednorodzinny. Jak trzeba to załatwić?

RED.: Łódź nie dysponuje domkami jednorodzinnymi za dewizy. Ma natomiast mieszkania spółdzielcze typu lokatorskiego. W IV kwartale dla dewizowych lokatorów zostanie oddany do użytku kolejny blok susowo wyposażony blok. Cena 2-pokojowego mieszkania o pow. 60 m kw. wynosi 2.800 dolarów lub tysiąc funtów. Kwotę tę krewni zamieszkałi w Anglii mogą wpłacić w Londynie w tamtejszej placówce PKO na konto siostry.

Wrzesień w studyjnym kinie „Stylowy“

Po interesującym zestawie dokumentalnych filmów o Włoszech (w dniu 1 września), na ekran „Stylowego” wejdzie film słynnego J. A. Bardema „W zamkniętym kręgu”. Małe miasteczko, przywoleńcy, ludzie, przywoleńcy, w które wchodzi ktoś spoza tego kręgu. Do głosu dochodzą wszystkie nieświadomości i ukrywane pokusy, w miasteczku wre... Grają m. in. Corinne Marchand (tak, ta z „Cleó od 5 do 7”) i Jean Pierre Cassel.

Zasadniczy cykl września obejmują 5 pozycji włoskich — „Wyspa Artura”, „Ape Regina”, „Człowiek mafii”, „8 1/2” oraz „Wioski i miłość”.

Za film miesięczny ogłoszono świetnego „Toma Jonesa”. To awanturnicze dzieło Tony Richardsona, do którego scenariusz wg powieści Fieldinga napisał John Osborne, ma kilka Oscarów, wiele innych nagród i wyróżnień. (kat)

MYJ RECE — CZYSTOŚĆ CHRONI PRZED CHOROBA

5 minut przed dzwonkiem

● Z remontów szkół — dobrze ● Z budownictwa — dostatecznie

Dziennik przeprowadził rozmowy z panią Wandą Kaczorową — naczelnikiem wydziału planowania, finansów i inwestycji Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi, na temat remontów i budowy szkół w naszym mieście.

Podczas wakacji remonty — prace remontowe wykonywano 130 szkół. We wszystkich nie były na ogół sprawne.

Modny strój wiosna-lato 1966



Oto modernizowany typ szmizjerki z tkaniny jedwabnej (z lewej). Modne szczegóły to plaski okrągły kołnierzyk, wąski mankiet rękawa i obciążane guziczki. Wiązany pasek podkreśla talię.

A tak oto powinna wyglądać młodzieżowa para (z prawej). Ona w prościutkiej sukience, która ozdabia kołnierzyk i pasek z jednobarwnego kontrastowego w stosunku do całej sukienki materiału. On w bardzo modnym jasnym garniturze.

Częściowo podzielił się z Czytelniczkami wrażenia z pokazu kolekcji odzieżowej wiosna — lato 1966, zorganizowanego przed nadchodzącymi Targami Poznańskimi przez CTO. Obecnie prezentujemy niektóre modele.

Modna sylwetka damska — mimo wielu cech wspólnych z dotychczas obowiązującą — różni się kilkoma szczegółami, bardzo jednak ważnymi chociażby ze względu na ogólną tendencję „zadbania” we wszystkich drobiazgach. Podstawowa linia ko-



P.S. Modę z pokazów „Teli-meny” zamieścimy w jednym z kolejnych numerów „Dziennika”. (iw)

Foto: L. Olejniczak

Wybieramy nazwę dla łódzkiego PDT

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy dzisiaj kupon plebiscytowy na nazwę PDT. Do udziału w plebiscytcie zapraszamy wszystkich naszych Czytelniczek. Wśród uczestników II etapu naszego konkursu zostaną rozlosowane 3 nagrody — radiodobrotnik „Koliber-2” aparat fotograficzny „Start-2” i elegancki neseser skórzany.

Uczestnicy plebiscytu winni z podanych na kuponie 5 propozycji, wybrać jedną — ich zdaniem najodpowiedniejszą — dla łódzkiego PDT. Należy w tym celu skreślić 4 nazwy, pozostawiając własnie tę wybraną. Tak wypełniony kupon należy wyciąć z gazety i w kopercie przesłać na nasz adres — „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96, z zaznaczeniem na kopercie: „Konkurs na nazwę PDT”. W najbliższym czasie — po plebiscytcie na nazwę PDT — zamieścimy kupon z propozycjami nazw Domu Gospodyni.

WSZYSTKO o szkolnictwie

W czwartek, 2 września w godz. od 13 do 14.30 przy NTU 303-04 rozmawia z Czytelniczkami mgr Mieczysław Woźniakowski kurator Okręgu Szkolnego dla m. Łodzi.

Proponujemy tematy:

- REFORMA SZKOLNA
- DALsze LOSY UCZNIÓW z KLAS VII i VIII
- PODRĘCZNIKI
- WŁASCIWY WYBÓR KIERUNKÓW NAUKI

KUPON plebiscytowy

1. HERMES
2. PRZEMYSŁAW
3. POLONUS
4. UNIWERSAL
5. WOKULSKI

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu,

Adres,

Egzaminy maturzystów

Wczoraj w 8 szkołach technicznych w Łodzi odbyły się egzaminy dla tych maturzystów, którzy w roku bież. nie dostali się na wyższe uczelnie. Dla nich właśnie Kuratorium Okręgu Szkolnego dla m. Łodzi zorganizowało specjalistyczne, fachowe, przeważnie dwu i półletnie kierunki nauki: budownictwa ogólnego (architektura), pomiarów przemysłowych i automatyki, elektroniki i automatyki przemysłowej, geodezji, chemicznej obróbki włókna, teletechniki łączności oraz korespondencji w językach obcych.

Dla maturzystów, którzy podjęli pracę w zakładach chemicznych lub związanych z chemią, uruchomiono ponadto Państwową Szkołę Techniczną Paźnicza.

Poza tym wiele instytucji i przedsiębiorstw zorganizowało dla maturzystów szkolenie zawodowe, które prowadzić będą pod nadzorem Kuratorium. (wit)

PIORKIEM DO MIEŚCIE



— Zagrałem w tożka za całą pensję, bo chciałem wyjechać z żoną na jakiś długi urlop za granicę.

— No, i gdzie jedziecie?

— Zostajemy w Łodzi; pogoda jakas taka nieszczeniwna!

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Miłczyne 97
500-00
400-00
Straż Pożarna 98
Kom. MO m. Łodzi 292-22
300-57
307-01
Inform. kolejowa 531-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

OPERETKA (ul. Pólczna 47/51) g. 19
"Passaż" z Tyrolu"
OPERA (T. Jaracza) g. 19
"Fra Diavolo"
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 364-42)
MUZEUM SZTUKI (wielokolejowy 36)
WYSTAWY
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Parkim. H. Sienkiewicza)

KINA

POŁONIA - "Uroczą gospodyni"
WISLA - "Człowiek ma 18"
WOLNOŚĆ - "Upadek Cesarstwa Rzymskiego"
WŁOKNIARZ - "Trzej muskietierowie"

CO? GDZIE? KIEDY?

16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA - "Lemonia dowy Joe"
TATRY-LETNIE - "Tom Jones"
STYLOWY - LEINIE - "Trzej muskietierowie"

POPULARNE

Legenda o wilku i koźle
PIONIER (Franciszkańska 31)
POKOJ (Kazimierza 6)
STYLOWY - STUDYJNE (Kilińskiego 123)

nie i rodzice z dzielnicy Bałuty, z dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni "K" ul. Zbocze 18

Szpital im. dr M. Madurawicza, ul. Fornałskiej 37
I Klinika Położniczo-Ginekologiczna AM, ul. Ciekichowska 15

Chirurgia Południe - Szpital im. Piłgowskiego, ul. Wólczańska 195
Chirurgia Północ - Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3

Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Kopcińskiego 22

Chirurgia szczeniowa - Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Tesy 8

Nozna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi - Kościuszki 48, tel. 324-09
Nozna pomoc lekarska - przy ul. Stalingradzkiej 13

DZURY APTEK
R. Luksemburg 3, Piotrkowska 67
DZURY SZPITALI
Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34

Letni Konkurs "DZIENNIKA"

25.590 uczestników * 8 nagród po 1000 zł * 20 nagród pocieszenia

W okresie 8 tygodni trwał nasz "Letni konkurs "Dziennika". Uczestniczyło w nim ogółem 25.590 Czytelników. Osiem z nich w cotygodniowym sobotnim losowaniu przypadły nagrody wartości po 1.000 zł.

Fundatorami głównych nagród wartości 1.000 zł byli: Państwo w. Zakład Ubezpieczeń Oddział dla m. Łodzi (dwukrotnie), "Orbis" (dwukrotnie), "Orbis" (dwukrotnie), "Orbis" (dwukrotnie)

Gratulujemy nagród wszystkim tym, którym dopisało szczęście w losowaniu (jeden z nagrodzonych uczestników konkursu udaje się z "Orbisem" na wycieczkę do NRD)

Kazimiera Znyk (Tkacka 22 b), Marian Knopp (Gandhiego 8), Alicja Groniek (Zeromskiego 36), Irena Nalewajka (Prądzińskiego 40)

PRACA

POMOC domową na dwie godziny dziennie do ludzi chorych i starszych
KURSY kroju i szycia I, II, III stopnia
KURSY kroju i szycia I, II, III stopnia, haftu maszynowego

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, tynkarzy, ceramików, szklarzy, robotników niewykwalifikowanych i kierowców samochodowych
SLUSARZY do remontu maszyn, tokarzy, kowala, strażaków p. pożarowych

Jeśli jesteś muzyczny zgłoś się do ŁTM

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne przejawia swą działalność nie tylko na odcinku koncertowym. ŁTM troszczy się również o to, aby "muzycy" mogli już od dziecka swoim zamilowaniom i uzdolnieniom nadać realne kształty

Na półkach księgarni

SOCJOLOGIA, PRAWO
Przemiany społeczne w Polsce współczesnej, pod redakcją A. Sarapaty, PWN 1965, str. 646, 2 zł.
MATEMATYKA
I. B. Bress - Jak podejmować decyzje, PWN 1965, str. 347, 2 zł.
PROZA POLSKA I OBCA
St. Lem - Cyberiada, WL 1965, str. 302, 2 zł.

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Metalowych
CENTRALA
Dyr. NACZELNY 208-55
SEKRETARIAT 444-89

UNIEWAŻNIENIA
UNIEWAŻNIA się zagubioną dnia 27 lipca 1965 r. pieczęć o brzmieniu: "Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi"

OGŁOSZENIA DROBNE
OKAZYJNIE 5 m szpec. nie obrabionego parkietu - fryzy sprzedam, Kutnowska 2 11498 g

NIERUCHOMOŚCI
DOMEK jednorodzinny wzniesiony w trakcie budowy lub plac - kupię, DOMEK z placem koło Pabianic sprzedam

SPRZEDAŻ
OWCZARKI - alczackie szczeniaki sprzedam, Więckowskiego 69-14, (od godz. 9 - dolny dzwonek) 11879 g

LOKALE

3 POKOJE z kuchnią, bloki zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią, bioki, Zubardz, Szamotulska 19-37 11850 g

DWA razy po pokoju z kuchnią, wygodny śródmieście zamienię na 2 pokoje kuchnie, wygodny, najohętniej ul. Narutowicza, Oferty 11449 g

UCZENNICZE przyjmę na mieszkanie, Główna 47-9
RZEMIEŚNIAKA do pokoju sublokatorskiego w śródmieściu przyjmę, Oferty 11517 g

2 POKOJE, kuchnia, 46 m kw. stare budownictwo, bez wygód zamienię na mniejsze w blokach, Oferty 11511 g

MIESZKANIE - I piętro, 13 m kw. woda, gaz, ul. Piękna 5-8 zamienię na pokój z kuchnią
POKOJU sublokatorskiego niekrepującego poszukuje student, Oferty 11506 g

UCZENNICZE przyjmę na mieszkanie do dużego wspólnego pokoju, Tel. 279-65, Piotrkowska 200-1

ROZNE
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę Cierownia Artystyczna Więckowskiego 23, Frankowska 11508 g

ZGUBY
BOSKI Paweł, Zamenhofa 36 zgubił leg. studencką 11527 g
GRZELAKOWSKA Grażyna, Lubelska 29, zgubiła leg. szkolną 11448 g

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi
WZNAWIA ZAPISY
do zespołów wszystkich stopni języka angielskiego, rosyjskiego i niemieckiego dla dorosłych i młodzieży

LEKARSKIE

Dr. CHRECIŃSKI specjalista skórne, weneryczne, godz. 17-19, Piotrkowska 157 10500 g

Dr. JADWIGA ANFORO-WICZ weneryczne, skórne, 15.30-18.30, Próchnicka 9
KORONSKA Henryka, lekarz ginekolog przyjmujące poniedziałki czwartki 17-18 Zielona 16 8389 g

Dr. BORECKI ginekolog Traugutta 9 tel. 217-41
Dr. KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-16, ul. 22 Lipca 4

NAUKA

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania przyjmuję informację piśmiennej uczelnia Zakład Szkolenia Zawodowego "Wiedza", Kraków, ul. Westerplatte 11

KURSY kroju, szycia, modelowania I, II stopnia organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Zapisy sekretariat szkoły, ul. Hipoteczna 3/5 codziennie, godz. 10-14 5000 k

RANNE i popołudniowe kursy kroju, szycia i modelowania I, II, III stopnia organizuje TKWP, Zapisy codziennie godz. 9-15, ul. Tuwima 15

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opatujesz szybko pod gwarancją wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 32

TECHNIKUM Handlowe w Łodzi przyjmuję jeszcze kandydatów na Wydział Zaochny oraz Wydział dla Pracujących, Zapisy przyjmuje sekretariat ul. Księży Młyn 13/15 w godz. od 9 do 17, Informacje tel. 449-60

ZAPISY

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących LZB przyjmuje dodatkowo uczniów do klas pierwszych, którzy ukończyli 16 lat na kierunku: murarz-tylnkarz, betoniarz-zbrojarz, malarz-szklarz, monter konstrukcji żelbetonowych, posadkarz-dekarsz

KSIĘGOWEGO na stanowisku głównego księgowego zatrudni Spółdzielnia Pracy "Uranium" w Łodzi, Warunki do omówienia w biurze spółdzielni, ul. Narutowicza 26 codziennie w godz. od 7.30 do 15.30 tel. 243-19. 4910/K

UCZEŃ do zakładu stolarskiego potrzebny, - przybyłszy 218
POMOCY do dziecka stałej lub dochodzącej potrzebny, Tel. 556-51, do 16
FRYZJERKA przyjmie prace, Oferty 11499 g

OGRODNIKA zatrudnię może być z rodziną zamieszkaną, Warunki do omówienia, Tel. 701-50 w godz. 10-20 11849 g

Dyrekcja Uniwersytetu Robotniczego ZMS w Łodzi podaje do wiadomości, iż w sekretariacie są zapisy na kursy przygotowujące do klas III i IV techników ekonomicznych różnych specjalności, kursy utrwalania wiedzy na wyższe uczelnie dla młodzieży i pracujących, Blższe informacje i zapisy na miejscu, lub telef. 404-86 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godz. 17-20.

UZUPEŁNI SWOJE! wykształcenie podstawowe

Szkoły podstawowe przyjmują zapisy w godz. 17-19.
1. Szkoła Podst. dla Dorosłych nr 8, ul. Limanowskiego 124a.
2. Szkoła Podst. dla Dorosłych nr 18, ul. Złotowska 166.
3. Szkoła Podst. dla Dorosłych nr 21, ul. Smugowa 6.
4. Szkoła Podst. dla Dorosłych nr 29 przy ZPB im. J. Marchlewskiego, ul. Ogrodowa 33, przyjmuje kandydatów również spoza zakładu.
Nauka na dwie zmiany: od 8,45-12,45 i od 14-18.

